

PSYCHOLOGIA ROZWOJOWA, 2008 * tom 13, nr 3
s. 67–78

Postawy młodych dorosłych wobec małżeństwa

LUCYNA BAKIERA

Instytut Psychologii
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
Poznań

STRESZCZENIE

Specyfika interakcji małżeńskich – wielopłaszczyznowość relacji, długotrwałość i ich głębokość – powoduje, że doświadczenia zdobywane przez osoby dorosłe w kontakcie ze współmałżonkiem stanowią bogaty materiał rozwoju. Funkcjonowanie w związku małżeńskim można traktować jako zadanie rozwojowe (Havighurst, 1981) oraz wyraz próby pozytywnego rozwiązania kryzysu intymności (Erikson, 2002, 2004).

Interesujące jest to, jakie znaczenie współcześnie przypisują małżeństwu młodzi dorośli, jak je określają, w czym upatrują jego ograniczenia i wyzwania. Odpowiedzi na te pytania zwracają uwagę szczególnie dzisiaj, w czasach dynamicznych zmian w zakresie rodziny, kiedy takie formy życia rodzinnego, jak kohabitacja i życie samotne stają się realną alternatywą wobec zinstytucjonalizowanego małżeństwa. Zmiany związane ze zjawiskiem heterogeniczności rodziny występują przede wszystkim wśród młodego pokolenia, które szczególnie ulega wpływom tzw. westernizacji. Przenoszenie wzorów życia rodzinnego z krajów zachodnich dokonuje się w związku z promowaniem wartości indywidualistycznych, takich jak niezależność, autonomia, osobista przyjemność. W tym kontekście pojawia się kwestia związana z wartościowaniem małżeństwa wśród młodych dorosłych.

W artykule zaprezentowane zostaną wyniki badania postaw osób dorosłych wobec małżeństwa. Badanie Testem Zdań Niedokończonych, którego rozpoczęte zdania dotyczą poznawcze-

go, emocjonalnego i behawioralnego aspektu postaw wobec małżeństwa, przeprowadzone wśród 115 niezamężnych osób w fazie wczesnej dorosłości, wskazuje na dominację pozytywnego stosunku wobec związku małżeńskiego. Zarówno kobiety, jak i mężczyźni traktują małżeństwo głównie w kategoriach afektywnych, kojarząc je z miłością i spełnieniem. Trwały związek spostrzegany jest jako szansa na zaspokojenie wielu ważnych potrzeb człowieka.

Słowa kluczowe: małżeństwo, intymność, postawa wobec związku małżeńskiego

WPROWADZENIE

Problematyka małżeństwa wpisuje się w logikę rozwojową wczesnej dorosłości, fazy życia jednostki, w której społeczeństwo oczekuje od niej samodzielnego podjęcia ról społecznych, przede wszystkim rodzinnych i zawodowych. Stopień gotowości młodego człowieka do pełnienia wspomnianych ról można poznać między innymi na podstawie deklarowanych postaw wobec małżeństwa, rodzicielstwa i obowiązków zawodowych. Postawy małżeńskie, wokół których skupiają się niniejsze uwagi, wyznaczają przyszłe zachowania dorosłych z zakresu życia intymnego.

Zdefiniowanie relacji z otoczeniem, określające stopień bliskości z różnymi osobami, jest kluczowym zadaniem u progu dorosłości. W tym kontekście konieczne jest zdecydowane przekształcenie stosunków z rodzicami. Problem ten przyjmuje postać konfliktu rozsta-

niowego (Jankowski, 1983), którego jakość rozwiązania uzależniona jest od interakcji rodziców z potomkiem już w okresie jego dzieciństwa, a przede wszystkim od zdolności rodziny do zmiany relacji rodzice – dorastające dziecko w kierunku stosunków egalitarnych. W przypadku nieprawidłowego funkcjonowania rodziny zachodzą warunki do utworzenia związku symbiotycznego między dorosłym dzieckiem a rodzicami (częściej jednym z rodziców), który charakteryzuje się trwałością relacji i silnym wzajemnym uzależnieniem. Źródła tego typu interakcji Jankowski upatruje w lękowym przywiązaniu, którego podstawą jest silna obawa jednostki, że nie znajdzie innego, bezpiecznego obiektu przywiązania. Nieprawidłowe relacje młodego człowieka u progu dorosłości, charakteryzujące się zależnością od rodziny pochodzenia, mogą ujawniać jego negatywny stosunek wobec życia rodzinnego. Dojrzałe funkcjonowanie człowieka dorosłego, przede wszystkim w rolach rodzinnych, wymaga niezależności od rodziny macierzystej. Istotny w tym kontekście jest wzór pierwotnego przywiązania, który traktuje się jako jeden z ważnych predyktorów przyszłego funkcjonowania jednostki, przede wszystkim jako prototyp jej relacji intymnych w dorosłości (Płopa, 2005; Rostowski, 2003).

W młodości jednostka zabiega o określenie tego, co chciałaby robić i kim być. Dokonuje rozbudowanej autoanalizy w celu poznania samej siebie. We wczesnej dorosłości zastanawia się nad tym, z kim chciałaby być, dzieląc swoją intymność. Według Eriksona w pierwszym etapie dorosłości (najczęściej nazywanym wczesną dorosłością – por. Gurba, 2000; Wojciechowska, 2005; Ziółkowska, 2005) rozstrzyga się kryzys *intymność vs izolacja* (Erikson, 2002; 2004). Jednostka, wzmocniona w okresie dorastania o cnotę wierności (*fidelity*) poszukuje osoby i osób, z którymi mogłaby łączyć swoją tożsamość. Rozwojową siłą wczesnej dorosłości, która wspiera kształtowanie intymności, jest według Eriksona miłość (*love*), pozwalająca na budowanie bliskości bez obawy o utratę własnej tożsamości.

Osobowość młodego dorosłego rozwija się, opierając się na jakościach *ego* wykształconych w poprzednich kryzysach. Ukształtowana

w pierwszej fazie podstawowa ufność do siebie i innych, pozwala w dorosłości na poszukiwanie osób, którym młody człowiek może zawierzyć i wobec których będzie godny zaufania. Wybór pewnych osób jako szczególnie bliskich oznacza jednocześnie wykluczenie (siła przeciwstawiana przez Eriksona intymności i miłości) tych, których jednostka nie akceptuje. Autonomia i inicjatywa, dla których okresami rozstrzygającymi jest wiek wczesnego i średniego dzieciństwa, ułatwiają dorosłemu samodzielne dokonywanie wyborów również w dorosłości. Wejście w bliski związek interpersonalny wiąże się z uznaniem samego siebie jako osoby godnej uwagi, kompetentnej – cech kształtujących się w czwartej fazie rozwoju. Uformowanie tożsamości, dokonujące się w adolescencji w procesie integrowania informacji na swój temat oraz określenia się wobec innych osób, wartości i poglądów, jest podstawą podjęcia nowych ról – ról człowieka dorosłego. Niejasne lub niestabilne poczucie własnej tożsamości, przede wszystkim w zakresie relacji społecznych, może ujawniać się w postaci negatywnego nastawienia wobec związków intymnych, w tym wobec małżeństwa. Ponadto przewaga negatywnych jakości *ego* z faz dziecięcych – braku podstawowej ufności, poczucia wstydu, winy i niższości – zwiększa prawdopodobieństwo nasilenia izolacji. Erikson pisząc: „Gdy kończą się dzieciństwo i młodość, zaczyna się dorosłe życie. Rozumiemy przez nie naukę lub pracę w określonym zawodzie, kontakty z płcią przeciwną, a po pewnym czasie małżeństwo i życie rodzinne” (Erikson, 2004, s. 90), wpisuje małżeństwo w model zdrowego rozwoju w okresie dorosłości. Małżeństwo może być wyrazem pozytywnego rozwiązania kryzysu wczesnej dorosłości, dzięki któremu tożsamość jednostki wyraża się w formule: „Jesteśmy tym, co kochamy” (Erikson, 2004).

Głównym komponentem struktury życiowej człowieka dorosłego według Levinsona (1978) jest życie rodzinne i praca zawodowa. Jest to okres realizowania aspiracji i stabilizowania swojego miejsca w świecie, okres pełni energii, ale i trudnych wyzwań związanych z podejmowaniem ważnych życiowych decyzji. Według Levinsona przejście do wczesnej dorosłości, będące pomostem między dorastaniem

a dorosłością, wymaga przygotowania przez jednostkę bazy do życia w dorosłym świecie. W tym czasie powinna być jasno sformułowana koncepcja życia w dorosłości. Levinson nazywa ją marzeniem. Ważną rolę w precyzowaniu marzenia pełni mentor, który odkrywa potencjał młodego człowieka, inspirowanie i stymulowanie jego rozwój. System wartości mentora może mieć znaczący wpływ na kształtowanie postaw młodego człowieka wobec ról społecznych, w tym również postawy wobec małżeństwa.

Przyjmując perspektywę Havighursta (1981), zauważamy trzy zadania rozwojowe przypisane wczesnej dorosłości, skupione wokół życia małżeńskiego. Jest to wybór współmałżonka, uczenie się harmonijnego życia z nim oraz rozpoczęcie życia rodzinnego. Realizacja tych zadań jest szansą osiągnięcia zadowolenia oraz ułatwia wypełnianie zadań następnych. Niepowodzenie w ich realizacji jest źródłem frustracji i braku akceptacji społecznej. Młodzi dorośli stoją przed koniecznością łączenia zadań wynikających z pełnienia ról rodzinnych i roli zawodowej, co oznacza, że nieodzowna jest równowaga pomiędzy tymi obszarami funkcjonowania (Peake, Harris, 2002).

Powyższe uwagi pozwalają stwierdzić, że małżeństwo jest jedną z możliwych, aczkolwiek bardzo istotną drogą rozwoju człowieka dorosłego. Jej przebieg oraz stosunek młodych dorosłych do małżeństwa uzależniony jest od wielu uwarunkowań. Odwołując się do klasycznych ujęć rozwoju człowieka dorosłego, należy podkreślić, iż gotowość do wkroczenia na tę drogę rozwojową zależy od sposobu rozwiązywania kryzysów w fazach wcześniejszych, a przede wszystkim w okresie dorastania, od dojrzałości mentora kształtującego postawy młodego człowieka wobec ról dorosłych oraz od stopnia realizacji zadań rozwojowych w fazach poprzedzających dorosłość. Odwołując się natomiast do ekologii rozwoju, warto zwrócić uwagę na społeczny kontekst funkcjonowania młodych dorosłych i kształtowania się ich nastawienia do związku małżeńskiego.

W społeczeństwie polskim przez wiele pokoleń dominował model pełnienia ról małżeńskich, w którym zasady współżycia były ściśle określone, zdeterminowane przez tradycję.

W tradycyjnym modelu rodziny podkreślano jej instytucjonalno-prawny charakter, w którym zawarcie związku małżeńskiego podporządkowane było powszechnym prawom, których nadrzędnym celem była trwałość rodziny. Rodzina gwarantowała bezpieczeństwo swych członków, stabilizację, przekazanie dóbr materialnych i moralnych, wobec tego dominowały zachowania do utrzymania *status quo*. Odrzucono możliwość rozwodów, a związki nieformalne nie były akceptowane społecznie. I – choć alternatywne formy życia rodzinnego wobec zinstytucjonalizowanego małżeństwa, takie jak kohabitacja, życie w samotności czy związki homoseksualne – występowały we wszystkich epokach, miały one jednak charakter marginalny (Slany, 2002). Aktualnie heterogeniczność rodziny jest zjawiskiem powszechnym. Zmiany nasilenia wspomnianych form życia rodzinnego występują przede wszystkim wśród młodego pokolenia, które szczególnie ulega wpływom tzw. westernizacji. Przenoszenie wzorów życia rodzinnego z krajów zachodnich dokonuje się w związku z promowaniem wartości indywidualistycznych, takich jak niezależność, autonomia, indywidualność. Powyższe zmiany są elementem dokonujących się od kilku dziesięcioleci globalnych przemian społecznych, politycznych i ekonomicznych. Szczególnego znaczenia nabiera rozwijający się w różnych dziedzinach życia egalitaryzm płci, zwiększenie się zakresu wolności osobistej jednostki, wzrastająca niezależność partnerów tworzących związki. Nastawienie na rozwój osobisty, dążenie do indywidualnej satysfakcji, szczęścia i przyjemności jest przejawem sukcesywnie rozwijającej się orientacji indywidualistycznej. Ewolucja tego typu postaw i zachowań będących zaprzeczeniem orientacji wspólnotowej, orientacji na rodzinę, zmierza stopniowo w kierunku likwidacji instytucjonalnego charakteru rodziny. Jednocześnie wzrasta tolerancja społeczna dla przedmałżeńskich i pozamałżeńskich kontaktów seksualnych, a także wobec osób rozwiedzionych i związków nieformalnych. Spada znaczenie norm społecznych kontrolujących życie w rodzinie (Adamski, 2002; Dąbrowska, 2005; Kwak, 2005). Częste rozwody i powtarzające się związki małżeńskie są wyrazem dążenia jednostki do

indywidualnego szczęścia. Związek małżeński coraz częściej ma charakter spółki, w ramach której każdy z partnerów przez dłuższy lub krótszy czas doświadcza poszukiwanej satysfakcji. Zadania wobec rodziny jako całości często schodzą na plan dalszy. Małżeństwo staje się coraz częściej wyrazem postawy jednostki poszukującej już nie szczęścia, lecz przyjemności. Mało istotne jest, czy zadowolenie osiąga się w ramach związku zalegalizowanego, czy też nieformalnego (Bakiera, 2006).

Stopniowe zmiany w zakresie małżeństwa i rodziny prowadzą do przekształcania się związków o charakterze instytucjonalnym w coraz bardziej nieformalne grupy przyjacielskie, których cechą charakterystyczną jest nietrwałość. Wzajemne relacje między małżonkami zależą bardziej od indywidualnych postaw niż od norm obyczajowych odnoszących się do współżycia. Kohabitacja, której zwolenników stale przybywa, zarówno w formie układu partnerskiego poprzedzającego małżeństwo, jak i będącego alternatywą wobec małżeństwa, traktowana jest jako „wolny związek wyemancypowanych partnerów, trwający tak długo, dopóki umożliwia zainteresowanym nieograniczoną samorealizację i funkcjonuje w oparciu o niezobowiązującą do niczego miłość” (Willi, 1996, s. 12). Życie małżeńskie staje się czymś coraz bardziej osobistym, niezdeterminowanym przez tradycję.

Takie tendencje zmian dotyczące życia małżeńskiego, jak systematyczny spadek liczby zawieranych małżeństw, moratorium decyzji małżeńskich, wzrost liczby osób żyjących samotnie, upowszechnianie się kohabitacji, wzrost liczby rozwodów (głównie z przyczyn jakościowych) oraz wzrastająca akceptacja rozwodów i osób rozwodzących się, a także wzrost liczby kolejnych związków małżeńskich (tzw. seryjna monogamia) mogą świadczyć o kryzysie instytucjonalnego charakteru małżeństwa (Adamski, 2002; Cherlin, 2004; Kluzowa, 1999; Kwak, 2005; Slany, 2002). Można przypuszczać, że odzwierciedleniem świadomości wspomnianych trendów wśród osób dorosłych będą negatywne postawy wobec małżeństwa.

Świadomość zegara psychospołecznego, uznającego małżeństwo za istotną drogę roz-

wojową człowieka dorosłego oraz rozszerzające się nurty osłabiające trwałość małżeństwa i wzrastająca akceptacja społeczna dla niezalegalizowanych form życia rodzinnego, stawiają problem postaw wobec małżeństwa w ciekawym świetle. Interesujące jest, jak młodzi dorośli określają małżeństwo, w czym upatrują jego zagrożenia i wyzwania, w czym widzą nadzieję. Odpowiedzi na te i inne pytania miały dostarczyć badania przeprowadzone w grupie osób potencjalnie zainteresowanych problematyką związku małżeńskiego. Prezentowane wyniki stanowią fragment szerszego projektu badawczego dotyczącego stosunku osób o różnym statusie rodzinnym i w różnym wieku do ról rodzinnych (małżeńskich i rodzicielskich).

CEL I METODA BADANIA

Podstawowym celem badawczym była odpowiedź na pytanie: „Jak młodzi dorośli ustosunkowują się do związku małżeńskiego?”. Stosunek jednostki wobec elementów środowiska, w którym funkcjonuje, wyznaczony przez wiele czynników (omówionych powyżej), determinuje zarówno aktualne, jak i potencjalne reakcje wobec otoczenia. Ujawniane przez młodych dorosłych postawy wobec małżeństwa można uznać za wskaźnik ich prawdopodobnych decyzji w zakresie życia rodzinnego. Prezentowane wyniki badań uzasadniają tezę o upowszechnianiu się zjawisk interpretowanych w kategoriach heterogeniczności rodziny pozwalając sformułować hipotezę, że postawy młodych dorosłych wobec małżeństwa będą miały charakter raczej pejoratywny lub ambiwalentny. Rozumiejąc postawę jako względnie trwałą ocenę danego obiektu, która zawiera komponent emocjonalny, poznawczy i behawioralny (por. Aronson i in., 1997), skonstruowano metodę pozwalającą na zbadanie uczuć, jakie osoby badane kojarzą z małżeństwem, ich przekonań na temat małżeństwa oraz możliwych działań wobec małżeństwa i osób funkcjonujących w związku małżeńskim. Materiał empiryczny uzyskano za pomocą skonstruowanego Testu Zdań Niedokończonych. Rozpoczęte zdania dają możliwość ustosunkowania się osób badanych do zainicjowanego tematu. Wśród 34 niedokończonych zdań są między innymi

następujące: *Większość małżeństw jest... Myśląc o małżeństwie czuję... Małżeństwo oznacza... Małżonkowie potrzebują... Ludzie wchodzą w związek małżeński, bo... W małżeństwie, można spodziewać się... Czuję, że małżeństwo byłoby dla mnie... Od małżeństwa oczekuję...*

Analiza wyników jest podstawą podziału ujawnianych postaw na pozytywne, negatywne, neutralne i ambiwalentne. Każde stwierdzenie osoby badanej w teście było klasyfikowane do odpowiedniej kategorii przez sędziów kompetentnych. Wprowadzenie czwartej kategorii (postawa ambiwalentna) było podyktowane trudnością w jednoznacznym określeniu postawy, w sytuacji wyraźnej sprzecznych emocji i przekonań ujawnianych na temat małżeństwa. Uzyskane wyniki posłużyły do określenia wskaźnika aprobaty i dezaprobaty roli małżeńskiej. Wskaźnik aprobaty roli jest ilorazem liczby pozytywnych stwierdzeń osoby badanej i liczby wszystkich stwierdzeń w teście (34). Wskaźnik dezaprobaty roli małżeńskiej obliczono analogicznie, w liczniku wstawiając sumę negatywnych stwierdzeń danej osoby. Analiza jakościowa treści reakcji osób badanych umożliwia poznanie między innymi sposobu definiowania małżeństwa, opinii na temat małżeństw obserwowanych w otoczeniu, oczekiwań wobec

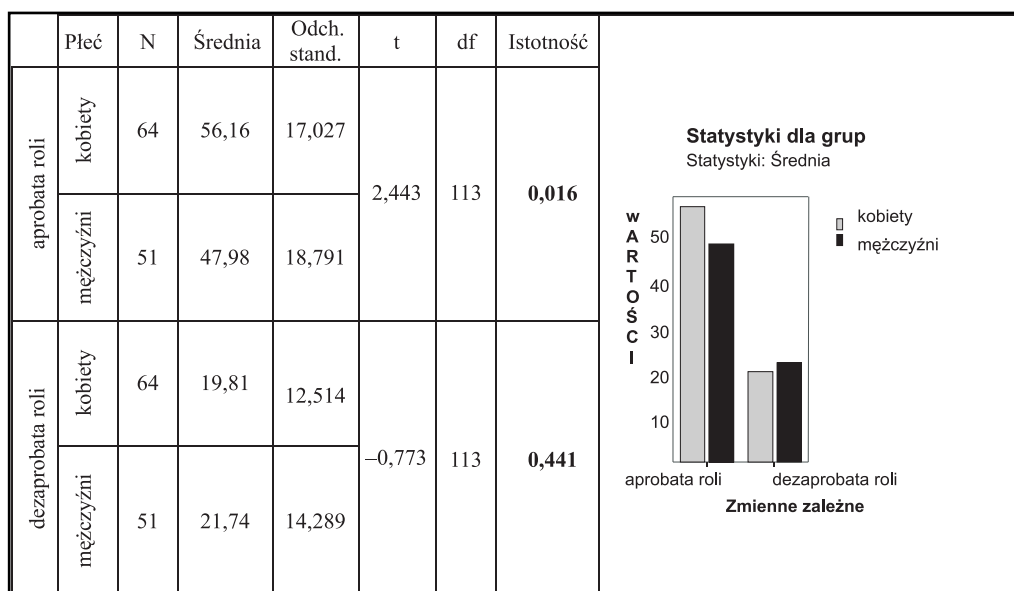
małżeństwa, jego znaczenia dla osób badanych, zagrożeń i możliwych gratyfikacji płynących z życia w związku.

Badania przeprowadzono w 2006 roku w Wielkopolsce na grupie 115 osób (64 kobiet i 51 mężczyzn) w wieku wczesnej dorosłości. Wszystkie badane osoby były stanu wolnego.

WYNIKI

Zdecydowana większość badanych osób ujawnia pozytywny stosunek do małżeństwa. Rolę małżeńską aprobują bardziej kobiety niż mężczyźni. Różnice w tym zakresie są istotne statystycznie (wykres 1). Natomiast mężczyźni – w większym stopniu niż kobiety – ujawniają dezaprobatę roli małżeńskiej, przy czym różnica nie jest istotna statystycznie.

Reakcje badanych osób na zainicjowane zdania w zdecydowanej większości mają charakter pozytywny (wykres 2). Wśród nich są również zdania świadczące wręcz o bardzo entuzjastycznym stosunku do związku małżeńskiego (np. *Czuję, że małżeństwo byłoby dla mnie... czymś wspaniałym/spelnieniem/idealnym pomysłem na resztę życia*). Młodzi dorośli lokalizujący w układzie małżeńskim ufnosć w relację, w której mogą się jednoczyć z drugą



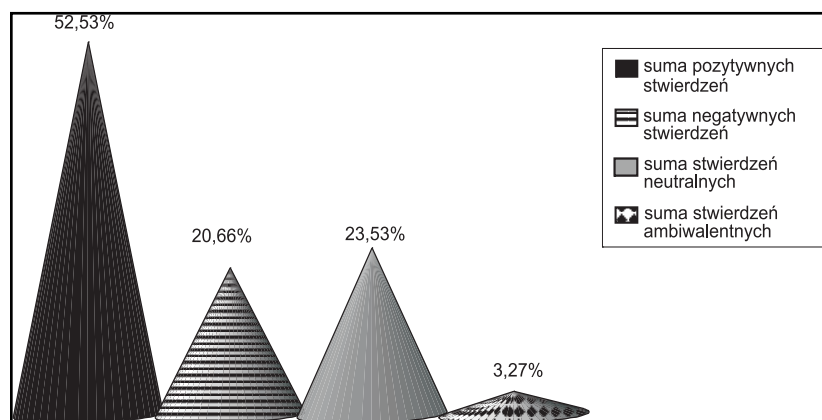
Wykres 1. Płeć a aprobata i dezaprobata roli małżeńskiej

osobą, być może ujawniają jednocześnie wiarę, że małżeństwo – mimo swoich ograniczeń – jest tą drogą, która najpełniej odpowiada na tęsknotę za drugim człowiekiem i bliskim związkiem z nim. W drugiej kolejności pojawiają się reakcje neutralne, które nie niosą z sobą pozytywnego lub negatywnego ładunku emocjonalnego. Są to reakcje typu: *Małżeństwo oznacza... związek/związek kobiety i mężczyzny/wiele zmian. Uważam, że życie w małżeństwie jest... kolejnym etapem/różne/normalne. Przysięga małżeńska, to... biały wiersz/umowa/pakt*. Podobny odsetek stwierdzeń stanowią reakcje negatywne ujawniające zarówno skrajnie odrzucający stosunek do związku małżeńskiego (np. *Myśląc o małżeństwie czuję... odrazę/wstręt/smutek*), jak i umiarkowanie negatywny stosunek (np. *Uważam, że życie w małżeństwie jest... nudne/niepotrzebne/rutynowe*). Reakcje ambiwalentne wywołało przede wszystkim zdanie: *W małżeństwie można spodziewać się..., które ujawniło percepcję zróżnicowanej rzeczywistości małżeńskiej: złych i dobrych chwil/dużo miłych i sporo trudnych chwil/miłości, kłótni i zdrady/niespodzianek miłych i niemiłych*.

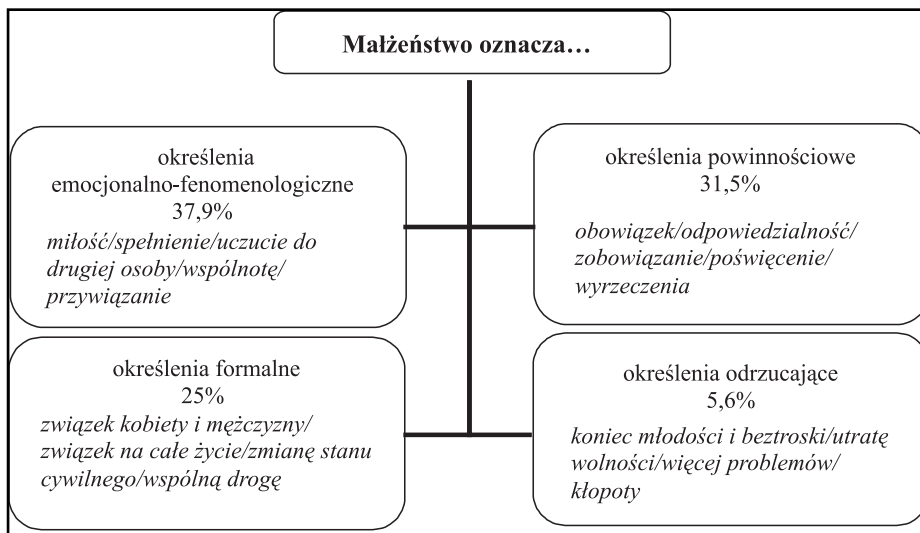
Przypuszczano, że miejsce zamieszkania osób badanych może istotnie wpływać na deklarowane postawy wobec małżeństwa. Hipoteza ta ma swoje podstawy w badaniach (Adamski, 2002; Ignatczak, 1990; Kryczka, 1999; Łuczak, 1986), które świadczą o bardziej tradycyjnej mentalności osób żyjących w małych miejscowościach. Westernizacja stylu życia

w większym stopniu dotyka osób żyjących w dużych aglomeracjach. Uzyskane wyniki nie potwierdzają jednak tego przypuszczenia. Miejsce zamieszkania nie różnicuje istotnie wskaźnika aprobaty (wartość testowa Fishera wyniosła 1,616 przy prawdopodobieństwie $p = 0,190$) i dezaprobaty roli małżeńskiej ($F = 0,333$ $p = 0,801$). Podobnie mało różnicujący okazał się wiek osoby badanej. Przypuszczano, że młodzi dorośli bardziej zaawansowani wiekowo silniej odczytują zadanie rozwojowe i przychylniej ustosunkowują się do małżeństwa. Taka hipoteza nie znalazła potwierdzenia w badaniach. Zarówno osoby badane w wieku 21, jak i 28 lat podobnie aprobuje rolę małżeńską (r Pearsona = 0,087 $p = -0,059$) i jej nie aprobuje (r Pearsona = 0,356 $p = 0,534$).

Interesujących informacji dostarcza analiza treściowa reakcji osób badanych, która pozwala w szerszym świetle spojrzeć na postawy młodych dorosłych wobec małżeństwa. Istotne jest, jakie kategorie opisowe stosują młodzi dorośli do określenia związku małżeńskiego i jego charakterystyki. Poniżej przedstawiono analizę niektórych zdań, ukazującą percepcję małżeństwa. Reakcje osób badanych na rozpoczęte zdanie *Małżeństwo oznacza...* dają się uporządkować w cztery kategorie stosowanych określeń (wykres 3). Największą grupę stanowią reakcje o charakterze emocjonalno-fenomenologicznym, typu: *miłość/spelnienie/uczucie do drugiej osoby/wspólnotę/przywiązanie* oraz reakcje, które można zaklasyfikować jako powinnościowe – *obowiązek/odpowiedzial-*



Wykres 2. Reakcje młodych dorosłych w Teście Zdań Niedokończonych

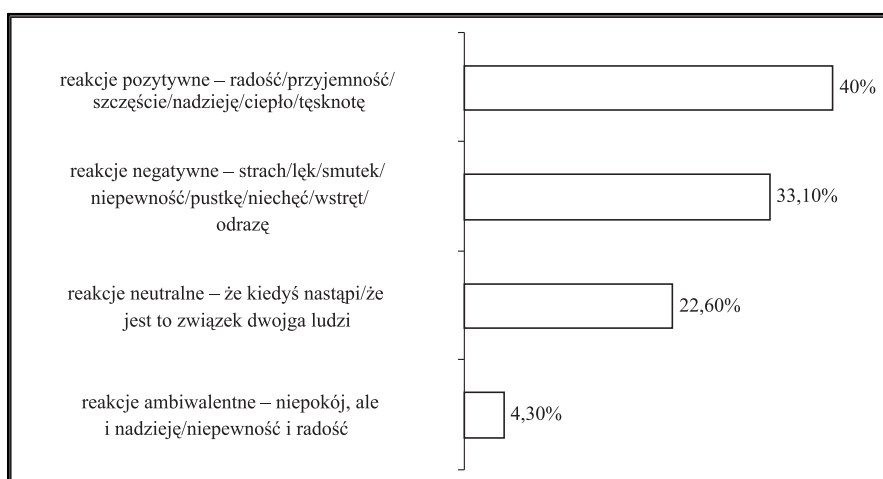


Wykres 3. Kategorie reakcji młodych dorosłych w Teście Zdań Niedokończonych
Zdanie: *Małżeństwo oznacza...*

ność/zobowiązanie/poświęcenie/wyrzeczenia. Co czwarta osoba badana definiuje małżeństwo stosując pojęcia wskazujące na instytucjonalny charakter małżeństwa. Tę grupę reakcji nazwano „stwierdzenia formalne”. Są to na przykład określenia typu: *Małżeństwo oznacza... związek kobiety i mężczyzny/związek na całe życie/zmianę stanu cywilnego/wspólną drogę*. Pozostałe reakcje wskazują na pejoratywny stosunek do małżeństwa. W grupie reakcji „odrzucających”

znajdują się stwierdzenia: *koniec młodości i bez troski/utratę wolności/więcej problemów/kłopoty*.

Dopełnieniem definicyjnego ujęcia małżeństwa są reakcje o charakterze emocjonalnym, które inicjuje zdanie: *Myśląc o małżeństwie, czuję...* Dominującym typem reakcji w tym przypadku są określenia wyrażające pozytywny stosunek emocjonalny (wykres 4), ale jedna trzecia badanych reaguje negatywnie, nazywając

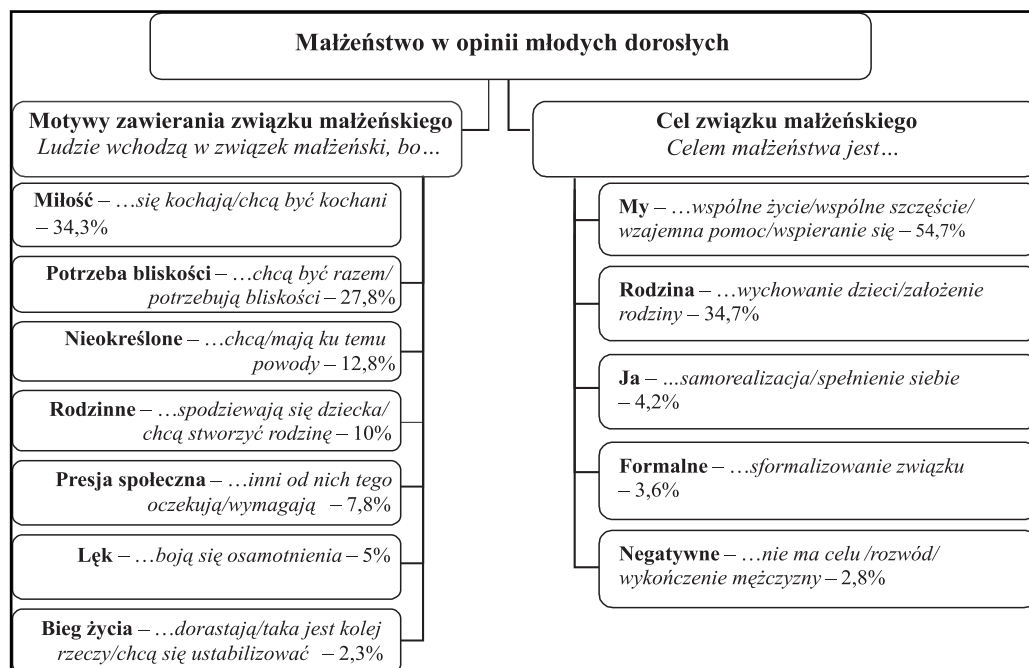


Wykres 4. Kategorie reakcji młodych dorosłych w Teście Zdań Niedokończonych
Zdanie: *Myśląc o małżeństwie, czuję...*

swoje uczucia jako *strach/lęk/smutek/niepewność/pustkę/niechęć*, a nawet *wstręt i odrazę*. Znamienne jest, że spośród wszystkich komponentów postawy sfera afektywna częściej ujawnia reakcje negatywne niż sfera poznawcza i behawioralna. Symptomatyczne mogą się wydawać także reakcje emocjonalnie neutralne. Ponad jedna piąta badanych dorosłych nie określa swoich uczuć wobec małżeństwa. W fazie rozwojowej, w której małżeństwo uznawane jest za powszechny wybór stylu życia, nieumiejętność lub niechęć określenia uczuć wobec takiego stylu można interpretować jako wyraz mniejszego zainteresowania związkiem małżeńskim niż innymi formami życia społecznego.

Dlaczego dorośli wstępują w związek małżeński? Najczęściej deklarowanym motywem jest miłość oraz potrzeba bliskości. Inne powody – takie jak dążenie do założenia rodziny, presja społeczna, lęk przed samotnością, czy naturalna konsekwencja biegu życia – zdominowane są przez wskazanie potrzeb natury emocjonalnej. 21,8% badanych nie wskazuje jednoznacznie

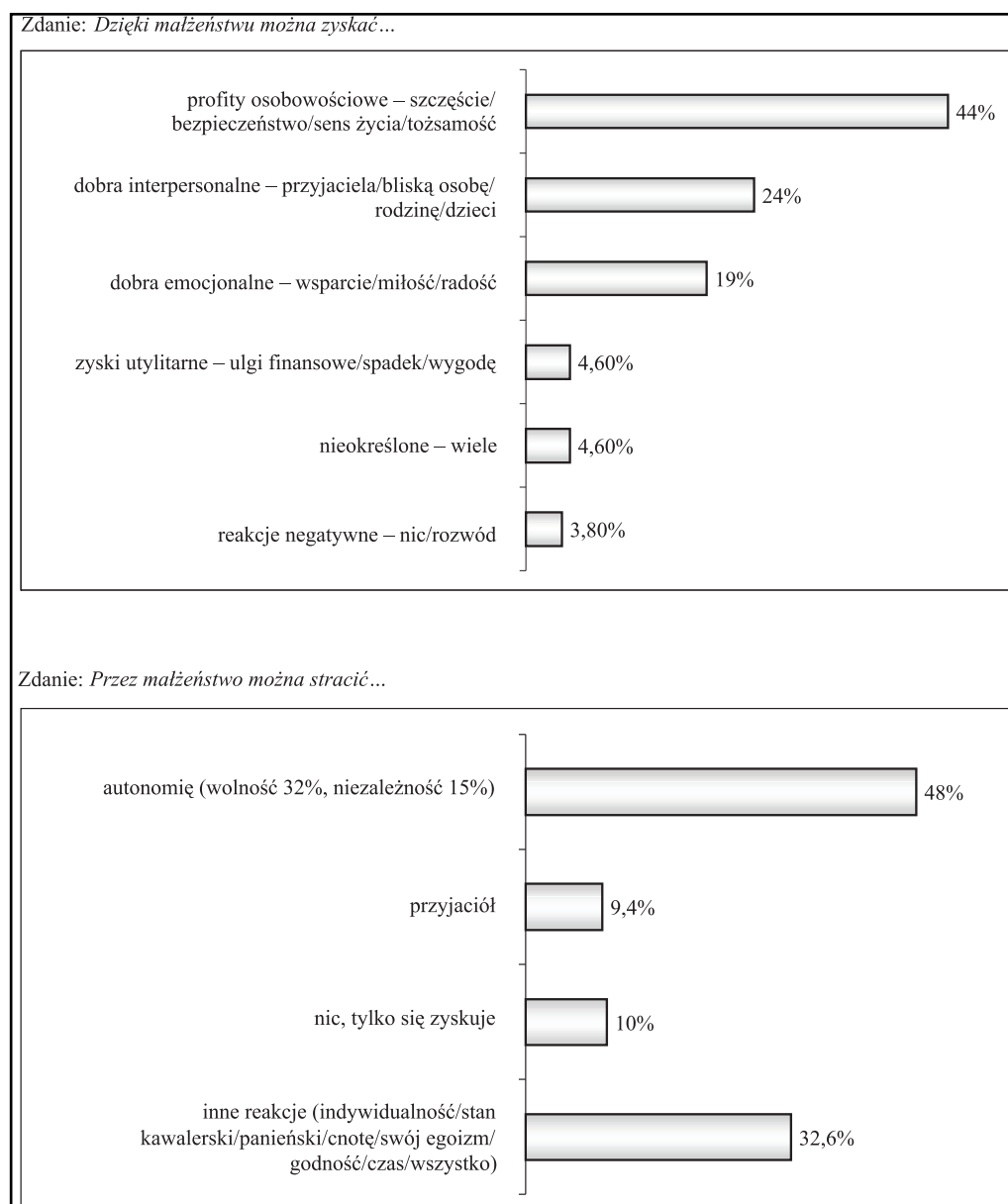
motywów wchodzenia w związek małżeński. Taki odsetek osób, które nie określają źródeł decyzji małżeńskich może sugerować niski poziom świadomości z zakresu życia intymnego w tej grupie. Interesujące jest zestawienie percypowanych motywów małżeństwa z poglądami na temat celu małżeństwa (wykres 5). Zdanie *Celem małżeństwa jest...* najczęściej nasuwało reakcje świadczące o wspólnotowym charakterze związku, typu: *wspólne życie/bycie razem/ wspólne szczęście/wzajemna pomoc/wzajemna miłość/wspieranie się*. Wyraźnie pojawia się w nich kategoria „my”. W drugiej kolejności występują stwierdzenia, które wskazują na zadania rodzinne. 34,7% badanych uznaje, iż celem małżeństwa jest *założenie rodziny*, więc ponownie pojawia się kategoria „my”, można powiedzieć „my w systemie”. Widoczna jest dominacja tych stwierdzeń nad innymi. Osoby, które mają zdecydowanie negatywny stosunek do związku małżeńskiego, również w tym zdaniu ujawniają pejoratywne nastawienie, twierdząc na przykład, że *celem małżeństwa jest... wykończenie mężczyzny*.



Wykres 5. Kategorie reakcji młodych dorosłych w Teście Zdań Niedokończonych
Zdanie: *Ludzie wchodzą w związek małżeński, bo...* oraz *Celem małżeństwa jest...*

Ujawnione w badaniu postawy młodych dorosłych wobec małżeństwa mają swe źródło w osobistych obserwacjach. Jeśli doświadczenia w tym zakresie są zdecydowanie negatywne, trudno zbudować obraz pozytywny. Zastosowanie w badaniu Testu Zdań Niedokończonych odwołuje się do mechanizmu pro-

jekcji. Obserwacja związków znanych osób, osób z najbliższego otoczenia, w tym przede wszystkim jakość relacji rodziców, rzuca światło na sposób formułowania opinii na temat związku małżeńskiego w ogóle. Prawie połowa badanych (47%) pozytywnie ocenia znane im małżeństwa, twierdząc, że *Większość małżeństw*



Wykres 6. Kategorie reakcji młodych dorosłych w Teście Zdań Niedokończonych

jest... szczęśliwych (33%)/udanych/zgodnych/dobrana. Natomiast 37,4% badanych uważa, że Większość małżeństw jest... nieszczęśliwych/niedopasowanych/smutnych/sklóconych. Wyraźnie zaznacza się dychotomia ocen, gdyż tylko 13% badanych neutralnie i 2,6% ambiwalentnie opisuje małżeństwa w otoczeniu.

Współcześnie, w czasach powszechnego propagowania wartości kultury indywidualistycznej, małżeństwo może być spostrzegane jako układ interpersonalny ograniczający wolność i niezależność jednostki. Zdania: *Przez małżeństwo można stracić...* oraz *Dzięki małżeństwu można zyskać...* wprowadzone do testu miały pokazać sposób percepcji małżeństwa w kategoriach zysków i strat. Uzyskane wyniki potwierdzają ważność niezależności dla młodego człowieka.

Prawie połowa badanych (48%) uznaje, że małżeństwo ogranicza autonomię jednostki, stwierdzając: *Przez małżeństwo można stracić... wolność/niezależność/swobodę* (wykres 6). Niemal co dziesiąty badany (9,4%) jest przekonany, że związek małżeński ogranicza dotychczasowe relacje społeczne (*można stracić przyjaciół*). Podobny odsetek badanych (10%) spostrzega małżeństwo wyłącznie w kategoriach zysków, uznając, że przez małżeństwo nic się nie traci. Pozostałe reakcje (32,6%) wskazują na spostrzeganą dużą różnorodność potencjalnych strat wynikających z funkcjonowania w związku małżeńskim (*indywidualność/godność/swój egoizm/wszystko/cnotę/szczęście/czas*). Percepcja możliwych zysków w małżeństwie odsłania przede wszystkim trzy grupy profitów. Są to dobra interpretowane w kategoriach osobowościowych, interpersonalnych i emocjonalnych. W mniejszym stopniu badani odwołują się do zysków materialnych.

DYSKUSJA

W świetle przedstawionych uwag teoretycznych przypuszczenie, że młodzi dorośli będą ujawniać raczej negatywne postawy wobec małżeństwa, potwierdzające tendencję do odraczania decyzji o zalegalizowaniu związku, wydawało się uzasadnione. Uzyskane wyniki ujawniają jednak inną prawidłowość. Dominacja pozytywnych postaw młodych dorosłych

wobec małżeństwa zdaje się przemawiać na rzecz atrakcyjności związku małżeńskiego w tej grupie wiekowej. Jak zatem wytłumaczyć związek obserwowanego moratorium decyzji małżeńskich z deklarowanymi postawami? Próba syntezy przedstawionych wyników badań i doniesień świadczących o kryzysie instytucjonalnego charakteru małżeństwa nasuwa wniosek, iż zaznaczają się dwie tendencje. Z jednej strony obserwujemy zjawiska osłabiające instytucjonalny charakter małżeństwa i rodziny (eskalacja celów indywidualnych, wzrastająca liczba osób rozwodzących się i małżeństw powtórnych, zmniejszenie liczby zawieranych małżeństw, kohabitacje, tworzenie instytucji wspierających rodzinę w pełnieniu przez nią funkcji). Odzwierciedleniem powyższych zmian o charakterze społecznym są negatywne postawy młodych osób wobec małżeństwa. Z drugiej strony małżeństwo niezmiennie traktowane jest przez młodych dorosłych jako szansa na realizowanie swoich potrzeb i budowanie partnerskich relacji w związku długotrwałym. Wyrazem takiego – jednak dominującego – sposobu myślenia jest ujawniony w badaniach pozytywny stosunek do małżeństwa. Warto zauważyć, że w tym przypadku małżeństwo traktowane jest głównie w kategoriach emocjonalnych. Można powiedzieć, że mimo przekształceń o charakterze makro- i mikrospołecznym małżeństwo jest powszechnym modelem współżycia kobiety i mężczyzny, uruchamiającym szereg (nie zawsze realistycznych, jak wskazują prezentowane badania) oczekiwań. W czasach, w których „we wszystkich wymiarach biografii otwierają się możliwości i nakazy wyboru” (Beck, 2002, s. 178), małżeństwo jest jedną z możliwych dróg rozwoju człowieka dorosłego. Jego atrakcyjność wzrasta wraz z doświadczanymi stratami, które wiążą się z poszerzającą indywidualizacją. Ustalony w badaniu znacząco wyższy poziom aprobaty roli małżeńskiej wśród kobiet niż mężczyzn potwierdza rezultaty badań, zgodnie z którymi kobiety częściej niż mężczyźni, określają swą tożsamość, wskazując role rodzinne jako bliższą dla nich sferę niż role zawodowe (Miluska, 1996).

Próba stworzenia definicji małżeństwa na podstawie reakcji osób badanych prowadzi do stwierdzenia, iż małżeństwo według młodych

dorosłych jest związkiem kobiety i mężczyzny o charakterze wspólnoty, utworzonym z powodu miłości w celu wspólnego życia oraz budowania rodziny i – choć można w nim stracić niezależność – można też znaleźć szczęście, a także – bezpieczeństwo. Wydaje się, że tak rozumiane małżeństwo jest wyrazem nadziei na bliski związek, który może chronić jednostkę przed uprzedmiotowionymi i powierzchownymi relacjami w społeczeństwie nastawionym na wymierny sukces. Przedstawione wyniki korespondują z nurtem badań nad problematyką wartości uznawanych przez Polaków. Udałe małżeństwo i rodzinę jako istotny cel życia wskazują dorośli w każdej fazie rozwojowej (Adamski 2002; Biernat, Sobierajski 2007; Dyczewski 2007; Jaguś 2005; OBOP 1998; Sułek 1989) i, choć satysfakcjonujące życie małżeńskie jest trudnym zadaniem, jego podjęcie nadal w pełni wpisuje się w rozwój człowieka dorosłego. Deklarowane pozytywne postawy wobec małżeństwa są świadectwem tęsknoty jednostki, aby być z drugim człowiekiem, a nie tylko obok człowieka.

UWAGI KOŃCOWE

Żyjemy w czasach naznaczonych zmiennością, łatwością osiągania celów, dostępnością interpersonalną oraz liberalizmem. Są to czasy silnego wpływu kultury indywidualistycznej, w której wartością nadrzędną jest autonomia i niezależność. Samorealizacja jednostki nie

zakłada konieczności realizacji zadań i podejmowania ról, w których społeczeństwo najchętniej widziałoby dorosłych. Takie tendencje, jak postępujący indywidualizm, osłabienie wpływu tradycji, mobilność znajdują wyraz w kondycji współczesnych małżeństw. Obecnie małżeństwo nie jest już powinnością, lecz wyborem. Alternatywne formy życia społecznego, takie jak kohabitacja, związek otwarty, życie w pojedynkę (singlowanie) stają się ofertą, wobec której małżeństwo może być spostrzegane jako związek nienowoczesny. Postawy badanych osób świadczą jednak o tym, że małżeństwo uruchamia wiele pozytywnych ustosunkowań. Jest traktowane jako związek oparty na miłości i nadziei na zaspokojenie potrzeby bliskości. Ujawnianie aprobującego stosunku wobec małżeństwa w badanej grupie (młodzi dorośli stanu wolnego) należy przede wszystkim traktować jako wyraz pozytywnych oczekiwań wobec takiego związku.

Postawy małżeńskie wyznaczają przyszłe zachowania dorosłych. Z tego względu pozwalają przewidywać aktywność interpersonalną dorosłych z zakresu związków intymnych. Przedstawione wyniki skłaniają do konkluzji, iż małżeństwo, rozumiane tradycyjnie, tzn. jako zalegalizowany, długotrwały związek kobiety i mężczyzny, których łączy wielopłaszczyznowa więź, jest niezmiennie – mimo grupy jego zdecydowanych przeciwników – spostrzegane jako związek dający szansę na satysfakcjonujący rozwój człowieka dorosłego.

BIBLIOGRAFIA

- Adamski F. (2002), *Rodzina. Wymiar społeczno-kulturowy*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M. (1997), *Psychologia społeczna. Serce i umysł*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Bakiera L. (2006), Rodzina z perspektywy socjologicznej i psychologicznej: ciągłość i zmiana. *Roczniki Socjologii Rodziny*, 17, 101–115.
- Beck U. (2002), *Spółczesność ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Biernat T., Sobierajski P. (2007), *Młodzież wobec małżeństwa i rodziny. Raport z badań*. Toruń: Wydawnictwo UMK.
- Cherlin A.J. (2004), The deinstitutionalization of American marriage. *Journal of Marriage and Family*, 66, 848–861.
- Dąbrowska Z. (2005), Istotne przemiany w życiu małżeńsko-rodzinnym. *Małżeństwo i Rodzina*, 1–2, 3–7.

- Dyczewski L. (2007), Małżeństwo i rodzina upragnionymi wartościami młodego pokolenia [w:] L. Dyczewski (red.), *Małżeństwo i rodzina w nowoczesnym społeczeństwie*, 11–34. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Erikson E.H. (2002), *Dopełniony cykl życia*. Poznań: Dom Wydawniczy REBIS.
- Erikson E.H. (2004), *Tożsamość a cykl życia*. Poznań: Wydawnictwo Zysk i S-ka.
- Gurba A. (2000), Wczesna dorosłość [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka. Charakterystyka okresów życia człowieka*, 202–233. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Havighurst R.J. (1981), *Developmental tasks and education*. New York: McKay.
- Ignatczak W. (1990), *Postawy małżeńskie i prokreacyjne młodzieży polskiej stanu wolnego – studium statystyczno-demograficzne*. Warszawa: Szkoła Główna Planowania i Statystyki.
- Jaguś I. (2005), Plany matrymonialne młodzieży akademickiej w Lublinie. *Małżeństwo i Rodzina*, 1–2, 65–68.
- Jankowski K. (1983), Schizofrenia jako niedokończony cykl rozwojowy rodziny. *Przegląd Psychologiczny*, 1, 25–42.
- Kluzowa K. (1999), Sytuacja demograficzna rodziny polskiej lat dziewięćdziesiątych i jej konsekwencje społeczne [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina współczesna*, 13–24. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kryczka P. (1999), Rozwód w opinii społecznej – kierunki zmian [w:] M. Ziemska (red.), *Rodzina współczesna*, 149–176. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Kwak A. (2005), *Rodzina w dobie przemian. Małżeństwo i kohabitacja*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie „Żak”.
- Levinson D.J. (1978), *The seasons of a man's life*. New York: Knopf.
- Łuczak B. (1986), *Instytucja małżeństwa w opiniach mieszkańców wsi i młodzieży studenckiej*. Szczecin: Wydawnictwa Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
- Miluska J. (1996), *Tożsamość kobiet i mężczyzn w cyklu życia*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe UAM.
- OBOP (1998), *Małżeństwo i życie rodzinne w opiniach Polaków. Komunikat z badań*. 1998.01.13, K.008/98.
- Peake A., Harris K.L. (2002), Young Adults' Attitudes toward Multiple Role Planning: The Influence of Gender, Career Traditionality and Marriage Plans. *Journal of Vocational Behavior*, 3, 405–421.
- Płopa M. (2005), *Psychologia rodziny. Teoria i badania*. Kraków: Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
- Rostowski J. (2003), Style przywiązania a kształtowanie się związków interpersonalnych w rodzinie [w:] I. Janicka, T. Rostowska (red.), *Psychologia w służbie rodziny*, 19–31. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Slany K. (2002), *Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego w ponowoczesnym świecie*. Kraków: Zakład Wydawniczy NOMOS.
- Sulek A. (1989), Wartości życiowe dwóch pokoleń [w:] S. Nowak (red.), *Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej*, 293–313. Warszawa: PWN.
- Willi J. (1996), *Związek dwojga*. Warszawa: Wydawnictwo Jacek Santorski & Co.
- Wojciechowska J. (2005), Okres wczesnej dorosłości. Jak rozpoznać ryzyko i jak pomagać? [w:] A. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, 469–502. Gdańsk: GWP.
- Ziółkowska B. (2005), Okres wczesnej dorosłości. Jak rozpoznać potencjał młodych dorosłych? [w:] A. Brzezińska (red.), *Psychologiczne portrety człowieka. Praktyczna psychologia rozwojowa*, 423–468. Gdańsk: GWP.